

Droga

Bitamina

Idę, i idę, i idę, i idę już dobre parę lat, wprost przed siebie
Krok za krokiem, za krokiem, za krokiem, przede mną drogi szmat
, wprost przed siebie
Przez aleje trójlistnej koniczyzny i przez pokrzywy moja droga p
rowadzi mnie
Przez ulicę i rzekę i góry
I chyba siły już braknie w kościach

Nie wiem, jak daleko jeszcze
Nie wiem kiedy dotrę tam
Nie wiem, czy samotnie przejdę taką drogę? Nie wiem sam
Nie wiem gdzie mam jeszcze dotrzeć
Nie wiem czy ktoś czeka tam
Nie wiem gdzie mnie zapach pośle, czy powrotną drogę znam

I tak nie wrócę przed kolejnym świtem, zupa wystygnie zanim wró
cę znów
Kompas zgubiłem, tylko na nią liczę, wybierzemy jedną z dróg
Jedną z dróg